

Uniwersytet Warszawski
Wydział Prawa i Administracji

Łukasz Malinowski

Zasada jawności
w polskim postępowaniu karnym

Autoreferat

Rozprawa doktorska przygotowana pod opieką naukową
prof. dr hab. Marii Rogackiej – Rzewnickiej

Warszawa 2023

1. Uzasadnienie wyboru tematu

Na każdym etapie mojej edukacji prawniczej oraz w pracy zawodowej towarzyszyło i towarzyszy mi przekonanie, że w postępowaniu karnym, jak w żadnej innej gałęzi prawa, szczególną rolę odgrywają zasady procesowe. Są to podstawowe normy określające główne cechy procesu. Kształtują one model postępowania, a tym samym realizują ważne funkcje społeczne. Jedną z takich zasad jest zasada jawności postępowania, która bez wątpienia wywiera wpływ na cały system wymiaru sprawiedliwości.

Podkreślić należy, że model współczesnego procesu karnego jest efektem procesu zmian, które rozpoczęły się w XVIII wieku. Jak słusznie podnosi się w literaturze, w czasie Wielkiej Rewolucji Francuskiej nie tworzono wszystkiego od nowa, albowiem każda z ówczesnych koncepcji miała korzenie w dorobku ludzkości, zaś współczesny proces karny jest rezultatem stopniowego zbierania doświadczeń w ciągu co najmniej pięciu tysięcy lat. Dotyczy to również jawności jako jednej z głównych cech współczesnego procesu karnego. Jawność stanowi jedną z cech opisujących poszczególne formy rozwojowe procesu karnego.

Zasada jawności wyznacza zakres gwarancyjny postępowania karnego. Uwzględnienie jawności zewnętrznej w toku procesu karnego, jak również możliwości jej ograniczenia, stanowi m.in. gwarancję poszanowania uprawnień stron procesu karnego, a w szerszym ujęciu – poszanowania godności i wolności człowieka, o której mowa w Konstytucji RP. Jawność wewnętrzna służy natomiast urzeczywistnieniu w praktyce zasady kontradyktoryjności postępowania karnego oraz prawa do obrony w jego toku.

Zasada jawności ma w mojej ocenie niezwykle istotny wpływ na obowiązujący model postępowania karnego, pociągając za sobą wiele konsekwencji proceduralnych. Jest wzorcem procesowym oraz wskazówką przy stosowaniu i wykładni przepisów prawa dla organów postępowania karnego, a także dla uczestników procesu. Obecnie jawność jest jedną z gwarancji rzetelnego procesu karnego, wynikającą nie tylko z normy o randze konstytucyjnej, ale również aktów prawa międzynarodowego. Podkreślić należy, że jawność postępowania należy do najważniejszych cech demokratycznych systemów prawnych. Pozwala ona bowiem społeczeństwu realizować funkcję kontrolną.

Rozważania zawarte w rozprawie mają służyć lepszemu zrozumieniu znaczenia zasady jawności we współczesnym procesie karnym. Postępowanie to podlega ciągłym zmianom ustawodawczym. Najlepszym tego przykładem są regulacje prawne dotyczące szeroko rozumianej jawności postępowania w sprawach karnych, które zostały wprowadzone

do polskiego systemu w latach 2013-2020, a nadto praktyka funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w związku z wystąpieniem pandemii spowodowanej wirusem SARS-CoV-2. W mojej ocenie niezwykle interesującym zagadnieniem jest również praktyczny aspekt zastosowania wprowadzonych bądź znowelizowanych przepisów. Kwestie te są również przedmiotem przygotowanej rozprawy doktorskiej.

Wybór tematu został podyktowany przede wszystkim przekonaniem o doniosłości prawnej tytułowej zasady oraz osobistymi doświadczeniami w pracy zawodowej, jako sędziego i zdobytą wiedzą w tym zakresie.

Podstawowym celem badawczym była analiza dogmatyczna zasady jawności w celu określenia jej miejsca w systemie prawa w ramach szerokiego kontekstu normatywnego, obejmującego w szczególności odniesienie do relacji jawności postępowania karnego z jawnością postępowania cywilnego, a także w odniesieniu do aktów prawa międzynarodowego wiążących Polskę. Przedstawienie szerokiej perspektywy uregulowań dotyczących jawności postępowania ma na celu zobrazowanie dotychczasowych tendencji normatywnych, a także sformułowanie podstawowych postulatów w sprawie kształtowania przyszłych rozwiązań prawnych. Przedmiotem rozprawy jest także ocena zgodności obowiązujących rozwiązań dotyczących jawności z przepisami prawa międzynarodowego, przy uwzględnieniu niezwykle bogatego orzecznictwa dotyczącego omawianej tematyki.

Zagadnienie jawności cechuje się dużą normatywną dynamiką. Wskazać także należy na znaczenie czynników praktycznych w obrazie omawianej zasady, w tym m.in. w dostępie do akt postępowania karnego, w zależności od etapu postępowania. W zakresie jawności zewnętrznej należy natomiast zwrócić uwagę na wprowadzenie regulacji dotyczących udziału publiczności w niektórych posiedzeniach sądu, jak również na zmiany dotyczące zasad udziału przedstawicieli środków masowego przekazu w rozprawie oraz możliwości rejestracji jej przebiegu. Modyfikacji uległ również sposób procedowania w przedmiocie jawności rozprawy głównej oraz ograniczono swobodę sądu w zakresie dopuszczenia do rejestracji rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu. Do zakresu dysertacji należy przedstawienie oraz ocena tych zmian legislacyjnych, z uwzględnieniem aspektu praktycznego oraz doświadczenia sędziego orzekającego w sprawach karnych.

Zagadnienie jawności uzyskało nowy wymiar w związku z sytuacją będącą wynikiem pandemii COVID-19. Analiza i funkcjonowanie organów wymiaru sprawiedliwości w zakresie zapewnienia jawności postępowania w sprawach karnych w latach 2020-2022 w związku z wystąpieniem pandemii spowodowanej wirusem SARS-CoV-2 jest niezbędna

w celu kompleksowego ujęcia omawianej tematyki. Rozwiązania, które w tym zakresie wprowadził ustawodawca niejednokrotnie są innowacyjne. Rodzą one jednak pytania dotyczące aspektu gwarancyjności wynikających z prawa do jawnego rozpoznania sprawy oraz zgodności z wymogami rzetelnego procesu karnego wynikającymi z Konstytucji RP oraz z aktów prawa międzynarodowego, takich jak np. Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności czy Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej.

W rozprawie uwzględniono bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych, trybunałów międzynarodowych oraz literaturę przedmiotu, które poddano analizie dogmatycznej. Posłużyłem się także metodą historyczno-porównawczą w zakresie przedstawienia ewolucji omawianej zasady. Ponadto zaprezentowałem dane dostępne w sprawozdaniach dotyczących funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w dobie epidemii COVID-19. Informacje te skonfrontowałem ze swoim własnym doświadczeniem zawodowym wynikającym z pracy jako sędzieja orzekający w sprawach karnych. Analizie poddałem również raporty przygotowane m.in. przez Fundację Court Watch Polska oraz Helsińską Fundację Praw Człowieka. Dwa z tych opracowań poświęcone są wyłącznie jawności postępowań sądowych, zaś jedno stanowi ogólne podsumowanie przestrzegania praw człowieka w dobie pandemii.

2. Systematyka i układ pracy

Realizacja tak nakreślonych celów badawczych znajduje odzwierciedlenie w przyjętej konstrukcji rozprawy. Pracę rozpoczyna wprowadzenie, w której sformułowano tezy i główne założenia weryfikowane w dalszej części.

W pierwszym rozdziale zostały omówione zagadnienia ogólne dotyczące jawności, w tym kwestie teoretyczno-prawne związane z definicją zasady procesu karnego, systematyką tych zasad, a także definicją zasady jawności postępowania karnego. Ponadto przedstawiono rozbieżności w poglądach doktryny w zakresie definiowania jawności postępowania oraz sformułowano stanowisko w kwestii miejsca zasady jawności w systemie zasad polskiego procesu karnego oraz jej najważniejsze funkcje.

Drugi rozdział odnosi się do regulacji jawności postępowania karnego w przepisach rangi konstytucyjnej. Omawiam wpływ orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na obowiązujące rozwiązania prawne dotyczące zasady jawności. O znaczeniu zasady jawności postępowania i jej roli świadczy nie tylko jej umiejscowienie w przepisach prawa krajowego,

ale również w aktach prawa międzynarodowego, dlatego w tym rozdziale skupiam się także na tej perspektywie. Odwołuję się do uregulowań zawartych w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, zwłaszcza do art. 6 ww. Konwencji oraz bogatego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Człowieka dotyczącego jawności postępowania jako elementu rzetelnego procesu karnego. Ponadto w rozdziale tym omawiam regulacje zawarte w przepisach Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, a także orzecznictwo organów międzynarodowych odwołujące się do tych przepisów. Przedstawiam także regulacje dotyczące jawności postępowania przed międzynarodowymi trybunałami karnymi. W rozdziale tym omawiam również jawność postępowania karnego jako jeden z elementów prawa do rzetelnego procesu karnego w rozumieniu przepisów Europejskiej Karty Praw Podstawowych oraz realizacji tej zasady w aktach prawa wspólnotowego uchwalanych w ramach Unii Europejskiej. Przedmiotem analizy tego rozdziału są także regulacje dotyczące jawności w postępowaniu cywilnym. Doświadczenia związane z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości pozwalają bowiem stwierdzić, iż rozwiązania, które początkowo są przyjmowane na gruncie procedury cywilnej, następnie – przy uwzględnieniu specyfiki procedury karnej – są wprowadzane w postępowaniu karnym. W ostatnim czasie dotyczy to m.in. procesów związanych z informatyzacją wymiaru sprawiedliwości, który jest bardziej zaawansowany w sprawach cywilnych niż karnych.

Praca nie ma charakteru komparatystycznego, lecz doceniając znaczenie tego typu analiz ilustracyjnie podejmuję się opisanie zasady jawności w systemach najczęściej branych pod uwagę w analizach prawno-porównawczych. Wybór niemieckiego i francuskiego porządku prawnego, został podyktowany również tym, że tradycyjnie przywiązuje się w tych systemach dużą wagę do jawności postępowania, a jednocześnie niejednokrotnie rozwiązania przyjęte w niemieckim lub francuskim postępowaniu karnym stanowiły inspirację dla zmian wprowadzanych w Polsce.

W rozdziale trzecim omawiam zagadnienie ukształtowania zasady jawności w historycznym rozwoju procesu karnego. Jak wskazano jednym z celów niniejszej pracy jest możliwie pełne przedstawienie problematyki jawności. Jak już wskazano model współczesnego procesu karnego jest efektem procesu zmian, które rozpoczęły się w XVIII wieku. Jawność stanowi jedną z cech opisujących poszczególne formy rozwojowe procesu karnego. Retrospektywna analiza ukazuje ważne prawidłowości ewolucji tytułowej zasady.

Czwarty rozdział dotyczy tzw. jawności wewnętrznej, przez którą rozumiem jawność postępowania wobec stron i ich przedstawicieli procesowych, co przejawia się w konieczności zapewnienia tym podmiotom możliwości udziału w czynnościach procesowych oraz dostępu do akt postępowania. W rozdziale tym omawiam przejawy obowiązywania jawności wewnętrznej w postępowaniu karnym oraz konfrontuję przyjęte rozwiązania prawne z praktyką ich stosowania, wynikającą przede wszystkim z moich doświadczeń zawodowych.

W rozdziale piątym omawiam problematykę tzw. jawności zewnętrznej definiowanej przeze mnie jako dostęp dla bliżej nieokreślonej grupy osób, niemających bezpośredniego interesu w wydaniu określonego rozstrzygnięcia do czynności procesowych podejmowanych w toku postępowania przez organy procesowe, jak również do akt postępowania. W tym rozdziale opisuję szczegółowo zagadnienia związane z jawnością zewnętrzną postępowania karnego na jego poszczególnych etapach, jak również przedstawiam ocenę obowiązujących przepisów w zakresie ich zgodności z normami konstytucyjnymi oraz stosownymi przepisami prawa międzynarodowego, dotyczącymi prawa do rzetelnego procesu karnego. Wskazano sytuacje, w których jawność zewnętrzna jest wyłączona. Osobne miejsce zajmuje problematyka jawności zewnętrznej posiedzeń sądowych oraz zagadnienia związane z udziałem przedstawicieli środków masowego przekazu w procesie karnym.

Przedmiotem rozdziału szóstego jest analiza i ocena regulacji prawnych w zakresie jawności postępowania w sprawach karnych, które zostały wprowadzone do polskiego systemu w latach 2020-2022 w związku z wystąpieniem pandemii spowodowanej wirusem SARS-CoV-2. W tym rozdziale dokonuję m.in. analizy przykładowych zarządzeń wydawanych przez poszczególnych prezesów sądów samodzielnie lub też w porozumieniu z dyrektorami sądów regulujących funkcjonowanie jednostek wymiaru sprawiedliwości w zakresie objętym tematyką rozprawy. Dla tej analizy przyjmuję perspektywę konstytucyjną dotyczącą m.in. braku decyzji o wprowadzeniu jednego ze znanych Konstytucji RP stanów nadzwyczajnych oraz wydawania przez Ministerstwo Sprawiedliwości wytycznych, których charakter jest niejednoznaczny. Odwołuję się również do licznych wystąpień Rzecznika Praw Obywatelskich. Ponadto w rozdziale szóstym przedstawiam swoje doświadczenia jako sędziego, związane z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości w okresie epidemii COVID-19.

Rozprawę kończy podsumowanie, w którym zaprezentowano główne tezy i wnioski pracy w formie uwag *de lege lata* i *de lege ferenda* oraz postulaty pod adresem organów wymiaru sprawiedliwości.

3. Definicja zasady jawności w postępowaniu karnym

Kluczowym zagadnieniem dla tematyki rozprawy jest zdefiniowanie zasady jawności w postępowaniu karnym. O ile aspekt jawności zewnętrznej utożsamianej z dostępem publiczności do postępowania sądowego nie budzi zasadniczych wątpliwości, o tyle spory w doktrynie dotyczą jawności wewnętrznej i celowości objęcia tego aspektu zakresem zasady jawności. Przeciwnicy utożsamiania jawności postępowania wobec stron z zasadą jawności wskazują przede wszystkim, iż możliwość uczestniczenia w czynnościach procesowych oraz dostęp do akt sprawy są związane w bezpośredni sposób z inną zasadą procesową, a mianowicie zasadą kontrydiktoryjności.

Na potrzeby niniejszej rozprawy przyjmuję szerokie rozumienie zasady jawności, obejmujące zarówno jawność zewnętrzną, jak i jawność wewnętrzną. Niewątpliwie istnieje ścisły związek między jawnością wewnętrzną a zasadą kontrydiktoryjności. W mojej ocenie brak jest podstaw do przyjęcia, iż w przypadku jawności mamy do czynienia z dwiema odrębnymi zasadami. Podejmując próbę zdefiniowania zasady będącej przedmiotem niniejszej rozprawy, należy przede wszystkim ustalić wobec kogo i w jakim zakresie ma być realizowana jawność postępowania karnego. Istota jawności jest tożsama zarówno w przypadku jawności wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Inny jest natomiast krąg podmiotów wobec których te dwa aspekty jednej zasady mają być realizowane.

Jawność zewnętrzną definiuję zatem jako dostęp dla bliżej nieokreślonej grupy osób, niemającej bezpośredniego interesu w wydaniu określonego rozstrzygnięcia, do czynności procesowych podejmowanych w toku postępowania przez organy procesowe, jak również do akt postępowania. Jawność zewnętrzna może być realizowana w sposób bezpośredni lub pośredni. W pierwszym przypadku w czynnościach procesowych uczestniczy publiczność, zaś w drugim społeczeństwo otrzymuje informacje o czynnościach procesowych przekazywane przez środki masowego przekazu. Realizacja jawności zewnętrznej uzależniona jest od etapu postępowania. Aspekt jawności zewnętrznej dotyczy przede wszystkim postępowania sądowego, a jedynie w ograniczonym zakresie postępowania przygotowawczego. Jawność zewnętrzna rozprawy głównej jest zasadą, jednakże wyraźnie

należy zaznaczyć, iż nie ma ona charakteru bezwzględnego, gdyż ustawa przewiduje możliwość jej wyłączenia w określonych przypadkach.

Jawność wewnętrzną definiuję natomiast jako jawność postępowania wobec stron i ich przedstawicieli procesowych, co przejawia się w konieczności zapewnienia tym podmiotom możliwości udziału w czynnościach procesowych, dostępu do akt postępowania i ustosunkowania się do zgromadzonych materiałów w aktach sprawy. Podobnie jak w przypadku jawności zewnętrznej, także jawność wewnętrzna jest najlepiej realizowana na etapie postępowania sądowego. Strony i ich przedstawiciele procesowi mogą uczestniczyć w czynnościach sądowych. Ponadto mają oni zapewniony dostęp do akt sprawy, zaś do okoliczności wynikających z tych akt mogą ustosunkować się na jawnej rozprawie. W tym kontekście podkreślenia wymaga fakt, iż zgodnie z treścią art. 92 k.p.k. podstawę orzeczenia może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w postępowaniu, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a przepis art. 410 k.p.k. precyzuje, iż podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.

Sformułowana przeze mnie szeroka definicja zasady jawności pozostaje aktualna mimo faktu, iż różne są cele jawności zewnętrznej i jawności wewnętrznej. W pierwszym przypadku jawność służy przede wszystkim zapewnieniu społeczeństwu informacji o prowadzonych sprawach, co może w konsekwencji mieć zarówno szeroko rozumiane cele wychowawcze (ogólnoprewencyjne), jak również służy zapewnieniu kontroli postępowania sprawowanej przez społeczeństwo. Cele jawności wewnętrznej są natomiast zupełnie inne. Służy ona bowiem możliwości realizacji przez oskarżonego prawa do obrony, a przez inne strony – możliwości zapewnienia ochrony przysługujących im prawa. To zaś wiąże się z zasadą kontradyktoryjności. Aby bowiem mogła zostać urzeczywistniona dyrektywa, w myśl której proces jest prowadzony w formie sporu równouprawnionych stron przez bezstronny sąd, konieczne jest umożliwienie stronom wzięcie udziału w czynnościach procesowych oraz udostępnienie im akt postępowania. Tym samym, tak rozumiana jawność wewnętrzna służy realizacji dyrektywy kontradyktoryjnego procesu karnego. Dostrzegając ten związek, chciałbym wyraźnie podkreślić, iż moim zdaniem jawność (jej aspekt wewnętrzny) oraz kontradyktoryjność to dwie odrębne zasady w jedynym systemie zasad procesowych. Jawność wewnętrzna stanowi gwarancję ochrony praw oskarżonego (prawa do obrony) i pozostałych uczestników procesu. Podkreślenia wymaga fakt, iż zasady procesu karnego tworzą spójny system, co oznacza, iż przenikają się one wzajemnie, a nadto realizacja

jedynych dyrektyw służy realizacji innych zasad. Wzajemne powiązania między poszczególnymi zasadami procesowymi nie neguje autonomicznego charakteru każdej z nich.

W mojej ocenie zasada jawności procesu zarówno w jej aspekcie zewnętrznym (publiczności), jak i wewnętrznym pełni szereg istotnych funkcji. Z tych wszystkich względów zasadę jawności należy zaliczyć do grupy zasad związanych z organizacją postępowania karnego. Jednocześnie jednak z uwagi na jej znaczenie dla zapewnienia szeroko rozumianego prawa do rzetelnego procesu zasadę tę należy zaliczyć do grupy naczelných zasad postępowania karnego. Zasada to bowiem określa jedną z najważniejszych cech tego postępowania karnego.

4. Jawność postępowania karnego w świetle Konstytucji RP oraz regulacji prawa międzynarodowego

Jawność postępowania jako jedna z nielicznych zasada procesu karnego znalazła swoje miejsce w ustawie zasadniczej, spełniając rolę zasady naczelnej. Analiza orzecznictwa przedstawiona w dysertacji prowadzi do wniosku, iż Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał szczególną rolę jawności, zarówno w jej aspekcie wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji RP formułuje trzy równorzędne kryteria tj. sprawiedliwe i jawne rozpatrzenie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki pozwalające wyznaczyć konstytucyjny standard odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego. Równorzędność tych kryteriów oznacza, że żadne z nich nie powinno być faworyzowane lub traktowane jako mniej ważne w stosunku do pozostałych. Ponadto ocena, czy standard konstytucyjny jest spełniony, uwzględniać powinna – w zakresie, w którym określone rozwiązania procesowe wiążą się z materią przynależną do obszaru więcej niż jednego z tych kryteriów – konieczność wzajemnego ich harmonizowania ze sobą, a nie przeciwstawiania sobie nawzajem. Z tych też względów, moim zdaniem, negatywnie należy ocenić te rozwiązania wprowadzone do Kodeksu postępowania karnego, które służą przede wszystkim sprawności postępowania, kosztem sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy.

W zakresie jawności wewnętrznej Trybunał Konstytucyjny opowiada się konsekwentnie za takim ukształtowaniem procedury, aby zapewnić stronom możliwość uczestniczenia w czynnościach procesowych, jak również zapoznania się z aktami sprawy, także na etapie postępowania przygotowawczego.

Prawo do jawnego rozpoznania sprawy w postępowaniu karnym stanowi jedno z podstawowych uprawnień o charakterze gwarancyjnym przysługujące jednostce na podstawie art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a jednocześnie jest jednym z najistotniejszych elementów rzetelnego postępowania karnego. Publiczność w rozumieniu ww. przepisu rozumiana jest tradycyjnie jako jawność zewnętrzna i nie obejmuje jawności wewnętrznej. Teza ta znajduje potwierdzenie w sposobie ukształtowania wyjątków od tej zasady. Podkreślić jednak należy, że elementem rzetelnego procesu karnego jest zarówno jawność zewnętrzna, jak i jawność wewnętrzna postępowania. Jawność wewnętrzna gwarantowana jest przez inne przepisy Konwencji. Zasada jawności pojmowana jako prawo do publicznego rozpoznania sprawy gwarantowana jest natomiast przez art. 6 ust. 1 Konwencji. Elementem tak definiowanej jawności jest również prawo do publicznego ogłoszenia wyroku. Jawność wewnętrzna, stanowiąca element rzetelnego procesu karnego, gwarantowana jest natomiast na podstawie szczegółowych przepisów art. 6 ust. 3 Konwencji, a także art. 5 ust. 2 Konwencji. W ramach jawności wobec stron postępowania wskazuje się przede wszystkim na prawo oskarżonego do uczestnictwa w rozprawie, a także na konieczność informowania oskarżonego o stawianych mu zarzutach oraz przysługujących mu uprawnieniach o charakterze procesowym. Jednocześnie zwraca się uwagę, że standardy europejskie w tym zakresie są stosunkowo płynne, a Europejski Trybunał Praw Człowieka dopuszcza liczne odstępstwa w tym zakresie. Prawo strony do rzetelnego postępowania oraz prawo do bezstronnego i niezależnego sądu mają charakter absolutny i nie podlegają żadnym ograniczeniom. Prawo stron do jawnego postępowania może być natomiast ograniczone w zakresie i w sposób określony w art. 6 ust. 1 zdanie drugie Konwencji. Jawność postępowania karnego gwarantowana jest również przez Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Europejską Kartę Praw Podstawowych.

5. Jawność wewnętrzna postępowania karnego

Zagadnienie jawności cechuje się dużą normatywną dynamiką w zakresie tzw. jawności wewnętrznej. Wskazać należy na ryzyko wynikające z dążenia przez ustawodawcę do zapewnienia szybkości postępowania kosztem m.in. prawa stron do uczestniczenia w czynnościach procesowych, a także na wprowadzaniu zmian, które wyposażają prokuratora

w uprawnienia władcze w zakresie decydowania o przebiegu procesu karnego. W rozprawie doktorskiej poddano krytycznej analizie zarówno rozwiązania prawne od lat funkcjonujące w procedurze karnej, jak również przepisy dotyczące omawianej tematyki w wprowadzone w ostatnich latach.

Osobną część rozważań poświęcono aktualnemu brzmieniu przepisu art. 374 k.p.k., który został zmieniony w 2020 r. Zmiana tego przepisu powoduje, że w aktualnym stanie prawnym możliwym staje się przeprowadzenie całej rozprawy w sposób zdalny, a nie tylko poszczególnych czynności procesowych. W myśl przepisu art. 374 § 3 k.p.k. przewodniczący, na wniosek prokuratora, wyraża zgodę na jego udział w rozprawie przy użyciu urządzeń technicznych, umożliwiających udział w rozprawie na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, jeżeli nie stoją temu na przeszkodzie względy techniczne. W mojej ocenie regulacja ta jest kolejnym przykładem zmian legislacyjnych zmierzających do uprzywilejowania pozycji prokuratora w postępowaniu karnym, co stanowi nie tylko naruszenie zasady równości stron, ale również jest przejawem zwiększania wpływu prokuratora na postępowanie sądowe, w którym występuje on jako strona.

Z treści przytoczonego przepisu wynika wprost, iż przewodniczący obligatoryjnie wyraża zgodę na zdalny udział prokuratora w rozprawie, a jedyną przesłanką odmowy są względy techniczne. Podkreślenia wymaga fakt, iż wniosek prokuratora prowadzi *de facto* do narzucenia sądowi sposobu procedowania w postępowaniu sądowym. Przypomnieć w tym miejscu należy, że to nadal na sądzie spoczywa odpowiedzialność za prawidłowy przebieg procesu karnego. W mojej ocenie przepis art. 374 § 3 k.p.k. powinien ulec zmianie w ten sposób, że przewodniczący nie będzie związany wnioskiem prokuratora i przy ocenie jego zasadności będzie mógł uwzględnić inne przesłanki niż tylko techniczne.

Drugą zmianą istotną z punktu widzenia ograniczenia jawności wewnętrznej postępowania sądowego, zasługującą na wyeksponowanie w formie tezy rozprawy, jest przepis art. 378a k.p.k. Nie budzi wątpliwości, iż miarą realizacji konstytucyjnego standardu prawa do obrony we wskazanym powyżej zakresie jest to, czy w świetle rozwiązań proceduralnych przewidzianych na gruncie ustawy karnoprocesowej uprawnienie oskarżonego i jego obrońcy do udziału w czynnościach dowodowych ma charakter rzeczywisty i efektywny. Gwarancją jego realności jest niewątpliwie unormowanie zawarte w art. 117 § 2 k.p.k., zgodnie z którym czynności nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona do wzięcia w niej udziału m.in. usprawiedliwiła należycie swoje

niestawiennictwo, np. wynikłe z działania siły wyższej lub choroby. Jeśli weźmie się pod uwagę, że przepis art. 378a k.p.k. przewiduje wyjątek od zasady wyrażonej w art. 117 § 2 k.p.k. w odniesieniu do czynności procesowych o zasadniczym znaczeniu z punktu widzenia realnej i efektywnej obrony, to przepis art. 378a k.p.k. jest niemożliwy do pogodzenia ze standardem gwarancyjnym wynikającym z treści art. 42 ust. 2 zd. 1 Konstytucji RP. Do tożsamyh wniosków prowadzi analiza przepisu art. 378a k.p.k. przez pryzmat konstytucyjnego prawa do sądu wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Podobnie jak w przypadku konstytucyjnego standardu prawa do obrony, prawo do sądu nie może być tylko teoretyczne, lecz musi być efektywne i praktyczne. W mojej ocenie przepis art. 378a k.p.k. powinien zostać uchylony, albowiem nie gwarantuje oskarżonemu i jego obrońcy prawa do udziału w czynnościach procesowych. Oceny tej nie zmienia fakt, iż moje doświadczenia zawodowe pokazują, iż przepis art. 378a k.p.k. nie jest w praktyce zbyt często stosowany.

6. Jawność zewnętrzna postępowania karnego

Odrębną część rozważań poświęcono zmianom legislacyjnym w zakresie jawności zewnętrznej. W tym kontekście wskazać należy przede wszystkim na zmiany dokonane ustawą z dnia 10 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U. z 2016 r., poz. 1070 ze zm.). W wyniku tej nowelizacji zmodyfikowano sposób procedowania w przedmiocie jawności rozprawy głównej oraz ograniczono swobodę sądu w zakresie dopuszczenia do rejestracji rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu. W ocenie ustawodawcy zmiany te miały służyć wzmocnieniu konstytucyjnej zasady jawności rozprawy w postępowaniu karnym oraz powiązaniu możliwości utrwalania i transmisji przebiegu rozprawy przez środki masowego przekazu.

Nowelizacja Kodeksu postępowania karnego z 10 czerwca 2016 r. poszerzyła zakres dostępności procesu karnego dla społeczeństwa, co należy uznać – co do zasady – za rozwiązanie pozytywne. Podkreślenia wymaga jednak fakt, iż nastąpiło to kosztem ochrony prawa jednostki do prywatności. Ustawodawca dostrzega ten problem jedynie w zakresie ochrony interesu świadka, co znajduje odzwierciedlenie w treści art. 357 § 5 k.p.k. W myśl tego przepisu w wyjątkowych wypadkach, gdy należy się obawiać, że obecność przedstawicieli środków masowego przekazu mogłaby oddziaływać krępująco na zeznania

świadka, przewodniczący może zarządzić opuszczenie sali rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu na czas przesłuchania danej osoby. W przypadku stron postępowania (oskarżonego, oskarżyciela posiłkowego) ochrona ich interesu prywatnego może nastąpić właściwie tylko w przypadku wyłączenia jawności rozprawy głównej na podstawie art. 360 k.p.k. W przypadku rozprawy jawnej sprzeciw oskarżonego lub oskarżyciela posiłkowego nie ma żadnego wpływu na możliwość utrwalania rozprawy za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk. W mojej ocenie należy postulować zmianę przepisu art. 357 § 5 k.p.k. poprzez uwzględnienie interesu oskarżonego jako strony postępowania. W związku z tym przepis art. 357 § 5 k.p.k. powinien otrzymać brzmienie:

„W wyjątkowych wypadkach, gdy należy się obawiać, że obecność przedstawicieli środków masowego przekazu mogłaby oddziaływać krępująco na wyjaśnienia oskarżonego lub zeznania świadka, przewodniczący może zarządzić opuszczenie sali rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu na czas składania wyjaśnień przez oskarżonego lub na czas przesłuchania świadka”. W mojej ocenie zmiana taka pozwoliłaby uwzględnić potrzebę zapewnienia ochrony prawa do prywatności. Takie rozwiązanie nie stanowiłoby także naruszenia zasady równości stron w postępowaniu, gdyż oskarżyciel posiłkowy przesłuchiwany w charakterze świadka już w aktualnym stanie prawnym ma możliwości skorzystania z ochrony przewidzianej przez przepis art. 357 § 5 k.p.k.

Proponowana zmiana przepisu art. 357 § 5 k.p.k. jest tym bardziej celowa, iż według mnie ochrona uzasadnionego interesu stron może nie być wystarczająca w wyniku wyłączenia jawności rozprawy na podstawie art. 360 § 1 k.p.k. W obecnym stanie prawnym wyłączenie jawności na podstawie ww. przepisu ma charakter fakultatywny, a nadto prokurator ma możliwość złożenia wiążącego sprzeciwu, który skutkuje tym, że rozprawa odbywa się jawnie. W mojej ocenie postulować należy uchylenie przepisu art. 360 § 2 k.p.k. Dokonując oceny zmian art. 360 k.p.k. wprowadzonych ustawą z dnia 10 czerwca 2016 r. zauważyć należy, że moim zdaniem przepis art. 360 § 2 k.p.k. narusza przepis art. 45 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, albowiem ostateczna decyzja w przedmiocie wyłączenia jawności rozprawy powinna być podejmowana przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, a nie przez prokuratora. Może to prowadzić do naruszenia praw stron postępowania, w tym prawa do obrony oskarżonego. Ponadto przepis art. 360 § 2 k.p.k. stoi w sprzeczności z art. 78 Konstytucji RP, albowiem sprzeciw prokuratora ma charakter wiążący dla sądu. Jest to ostateczna i niepodważalna decyzja w przedmiocie odmowy wyłączenia jawności rozprawy. Ustawodawca nie przewidział żadnego trybu odwoławczego. Należy zauważyć, że sprzeciw

prokuratora może być wyrażony bez stosownego uzasadnienia, co może naruszać gwarancje procesowe uczestników postępowania. Przepis art. 360 § 2 k.p.k. narusza również zasadę trójpodziału władzy poprzez przypisanie prokuratorom uprawnień, które ściśle wynikają z kompetencji zastrzeżonych w Konstytucji RP wyłącznie na rzecz władzy sądowniczej (art. 10 ust. 2 w zw. z art. 175 i art. 177 Konstytucji RP). Przyjęte rozwiązanie powoduje, że *de facto* ostateczna decyzja w przedmiocie jawności rozprawy głównej należy do prokuratora, albowiem nawet jeżeli w sprawie występuje jedna lub więcej przesłanek uzasadniających wyłączenie jawności rozprawy w całości lub w części, to decydujące znaczenie ma sprzeciw lub jego brak ze strony prokuratora. Należy zauważyć, że omawiane rozwiązanie nie zostało ujęte w pierwotnej wersji projektu ustawy nowelizującej art. 360 k.p.k. Zostało one wprowadzone na etapie prac parlamentarnych. Pierwotnie prokurator mógłby wyrażać zgodę jedynie na wyłączenie jawności z uwagi na ważny interes prywatny oskarżonego.

W pozostałych przypadkach, na podstawie art. 367 § 1 k.p.k., prokurator mógłby zabrać głos co do kwestii wyłączenia jawności rozprawy w całości lub w części. Obecnie, w związku z pełnioną przez prokuratora również funkcją rzecznika praworządności, jego sprzeciw dotyczy wszystkich sytuacji, o których mowa w art. 360 § 1 k.p.k. Przepis art. 360 § 2 k.p.k. w sposób nieuzasadniony ogranicza uprawnienia sądu do oceny, czy nastąpiły przesłanki wyłączenia jawności. To na składzie orzekającym powinien spoczywać obowiązek oceny wystąpienia przesłanek wskazanych w art. 360 § 1 k.p.k. W świetle art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 EKPCz to sąd jest organem dysponującym najdalej idącymi gwarancjami niezawisłości i bezstronności. Z tego też względu jest najbardziej predysponowany, aby rozstrzygać kwestię jawności rozprawy głównej. W mojej ocenie regulacja ta jest przykładem zmian legislacyjnych zmierzających do uprzywilejowania pozycji prokuratora w postępowaniu karnym. Podkreślenia wymaga fakt, iż brak jest danych, które uzasadniałyby przekonanie, że przed zmianą dokonaną ustawą z dnia 10 czerwca 2016 r. sądy nadużywały możliwości wyłączenia jawności rozprawy w całości, jak i w części.

7. Jawność postępowania w dobie pandemii COVID-19

Osobny rozdział poświęcono problematyce ograniczenia jawności postępowania karnego w związku z wystąpieniem pandemii COVID-19 w latach 2020-2022. Epidemia wywołana wirusem SARS-CoV-2, z uwagi na jej skalę, wpłynęła w sposób istotny na funkcjonowanie całego społeczeństwa oraz instytucji państwowych. Ta nadzwyczajna

sytuacja wymagała odpowiedniej reakcji ze strony władzy wykonawczej. Stosowanie przez władze środków nadzwyczajnych, uzasadnianych ochroną zdrowia i życia, znacząco ingeruje w prawa człowieka i ogranicza wolności obywatelskie. Mimo wystąpienia przesłanek do wprowadzenia jednego ze stanów nadzwyczajnych, tj. stanu wyjątkowego albo stanu klęski żywiołowej, ogłoszono na obszarze Polski stan epidemii w oparciu o przepisy ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Następnie, mimo braku wprowadzenia stanu nadzwyczajnego, doszło do ograniczenia praw i wolności obywatelskich, co nastąpiło nie tylko na podstawie wielokrotnie nowelizowanej z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, ale również rozporządzeń. Przyjęty przez władzę wykonawczą sposób działania w okresie pandemii uznać należy w tym zakresie za niezgodny z Konstytucją RP. Podkreślić należy, że pomimo uchwalenia wielu zmian ww. ustawy, w żadnej z nowelizacji nie zawarto przepisów, które w jakimkolwiek stopniu ograniczałyby jawność zewnętrzną rozprawy lub posiedzeń jawnych. Nakaz ograniczenia dostępu publiczności do sądu został natomiast sformułowany w rekomendacjach Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 18 maja 2020 r. Wprawdzie miały one charakter niewiążący, to jednak należy zauważyć, iż prezesi i dyrektorzy sądów, powołując się na te zalecenia, ograniczali bądź wyłączały całkowicie publiczność z udziału w rozprawach prowadzonych w zarządzanych przez nich sądach. Tego rodzaju ograniczenia uznać należy za sprzeczne z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jak również z art. 8 Konstytucji RP.

Zapewnienie pracownikom sądów bezpiecznych warunków pracy jest istotne, gdyż sprawne funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości jest wartością nadrzędną. Wprowadzone ograniczenia jawności rozpraw nie może jednak zostać uznane za środek adekwatny i proporcjonalny. Społeczna kontrola wymiaru sprawiedliwości musi zostać zachowana, pomimo zagrożeń epidemicznych. O roli i znaczeniu zasady jawnego rozpoznania sprawy świadczy również to, że jej ograniczenie nie jest możliwe nawet w przypadku wprowadzenia któregoś ze stanów nadzwyczajnych.

Zachowanie rzetelności i gwarancji jawności zewnętrznej w ujęciu ogólnym zależy również od sumiennego wykonywania swoich obowiązków przez organy postępowania karnego. Według mnie jest to tym bardziej istotne w przypadku braku jasnych regulacji prawnych w tym zakresie. Wielokrotne nowelizacje ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem

i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, a także liczne rozporządzenia, skutkowały powstaniem chaosu legislacyjnego, który był nieczytelny nie tylko dla zwykłych obywateli, ale również dla osób zajmujących się stosowaniem prawa. Najlepszym przykładem są zarządzenia prezesów i dyrektorów sądów wydawane w maju 2020 r. W części sądów nie sformułowano żadnych ograniczeń dla publiczności, zaś w innych sądach wprost zakazano udziału publiczności w jawnych rozprawach. Rada Ministrów wykorzystując przepisy ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi wydała aż 43 rozporządzenia istotnie oddziałujące na podstawowe prawa i wolności człowieka. Bywało, że w ciągu zaledwie 14 dni rozporządzenie epidemiczne zmieniało się aż pięciokrotnie. W większości przypadków rozporządzenia te nie były szerzej konsultowane. O wprowadzanych obostrzeniach obywatele dowiadywali się z konferencji prasowych Prezesa Rady Ministrów. Wyświetlane na nich prezentacje stawały się zaś materiałem pomocniczym w analizie treści uchwalanych regulacji. Te ostatnie wprowadzane były z dnia na dzień, bez okresu *vacatio legis*, co należy ocenić negatywnie, gdyż społeczeństwo było zaskakiwane treścią przepisów, które zaczynały obowiązywać w dniu ogłoszenia. Do wprowadzenia i zmiany przepisów dochodziło na niejasnych podstawach, bez należytego uzasadnienia mającego potwierdzenie w dowodach naukowych.

W sytuacji kryzysowej, z jaką mieliśmy do czynienia w związku z pandemią COVID-19, koniecznym było wypracowanie jednolitych rozwiązań celem zapewnienia obywatelom w sposób optymalny możliwości korzystania z ich podstawowych praw oraz gwarancji procesowych. Tymczasem liczne nowelizacje ustawy o COVID-19 oraz Kodeksu postępowania cywilnego oraz Kodeksu postępowania karnego sprawiły, że obywatele byli zdezorientowani i mieli trudności z realizacją swoich praw.

Nie kwestionując faktu, iż epidemia COVID-19 jest zdarzeniem wyjątkowym, wymagającym nadzwyczajnych działań, podkreślić należy jednak, iż metody działania w zakresie stanowienia i stosowania prawa, przez władze publiczne budzą poważne wątpliwości w zakresie zgodności z Konstytucją RP oraz aktami prawa międzynarodowego. Chaos legislacyjny, który pogłębiały kolejne uchwalane ustawy nazywane w przekazach medialnych „tarczami”, powodował liczne wątpliwości w zakresie wykładni prawa. W drodze rozporządzeń doszło do ograniczenia podstawowych praw i wolności, takich jak wolność zgromadzeń czy przemieszczania się. Ponadto w wyniku rekomendacji wystosowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości doszło do istotnego ograniczenia jawności zewnętrznej postępowań sądowych, aczkolwiek praktyka w tym zakresie była bardzo różna, a decydujący

głos w tej kwestii należał do prezesów poszczególnych sądów. Niektórzy z nich podejmowali innowacyjne działania zmierzające do zapewnienia jawności rozprawy sądowej poprzez organizowanie przekazu audiowizualnego w Internecie.

Zarówno w zakresie jawności wewnętrznej, jak i zewnętrznej wskazać należy na wpływ nowoczesnych technologii na realizację omawianej zasady. Wraz z postępującym procesem digitalizacji akt zmieniają się również możliwości dostępu stron do materiałów znajdujących się w aktach sprawy. Portal informacyjny sądów powszechnych jest narzędziem pozwalającym uprawnionemu lub upoważnionemu podmiotowi na dostęp do informacji o sprawie toczącej się z jego udziałem. Korzystanie z portalu jest bezpłatne, dzięki czemu oszczędza się czas i pieniądze, które należałoby poświęcić na tradycyjny kontakt z sądem. W założeniu funkcjonowanie portali informacyjnych ma jednocześnie przyspieszyć postępowania sądowe poprzez uwolnienie sekretariatów sądów od obowiązku udzielania informacji uczestnikom postępowania na ich życzenie. Zarejestrowany w portalu informacyjnym użytkownik otrzymuje dostęp do danych o sprawie obejmujących m.in.: stan sprawy, tzn. na jakim etapie procedowania znajduje się teraz proces sądowy, czynności wykonane przez sąd wraz z określeniem osoby odpowiedzialnej za jej wykonanie oraz daty (np. przekazanie akt biegłemu celem wydania opinii), wyznaczone terminy rozpraw i posiedzeń, dokumenty w sprawie wygenerowane przez sąd w postaci elektronicznej (pisma wychodzące, wyroki, postanowienia, uzasadnienia, protokoły rozpraw), dane dotyczące postępowania w niższej instancji o ile takie istnieją, protokół elektroniczny z możliwością odsłuchania.

System automatycznie generowanych powiadomień mailowych zapewnia natomiast informowanie użytkownika o statusie jego konta, zmianach dokonanych w sprawach, nadchodzących posiedzeniach. W przypadku, gdy posiedzenie w postępowaniu cywilnym przed sądem powszechnym zostało zarejestrowane przy pomocy cyfrowego systemu rejestracji (e-protokół), nagranie audio z tej rozprawy zostanie udostępnione w przyszłości do odsłuchania na portalu informacyjnym w przeciągu kilkunastu godzin od zakończenia posiedzenia. Portal informacyjny w obecnym kształcie realizuje ideę pojedynczego punktu dostępu do danych o sprawach na poziomie całej apelacji. Oznacza to, że rejestrując się w portalu danej apelacji, otrzymuje się dostęp do wszystkich spraw toczących się z udziałem osoby zarejestrowanej w sądach działających w jej obrębie.

W mojej ocenie należy postulować rozszerzenie informacji umieszczanych w portalu informacyjnym. W przypadku dopuszczenia składania pism w drodze elektronicznej, pisma te po stosownej dekretacji sędziego przewodniczącego powinny być widoczne w portalu.

W zakresie jawności zewnętrznej podkreślić należy, iż obowiązujące przepisy wykluczają możliwość relacji przebiegu rozprawy „na żywo” czy też streamingu w Internecie. Niewątpliwie jednak należy rozważyć wprowadzenie odpowiednich środków, zapewniających jawność zewnętrzną w przypadku upowszechnienia się rozpraw zdalnych w postępowaniu karnym.

Prowadzenie rozprawy online nie wyklucza fizycznej obecności publiczności na sali rozpraw. Jeżeli jednak fizyczny dostęp do sali jest ograniczony jej niewielką powierzchnią lub przyczynami epidemicznymi, możliwość udziału publiczności online wydaje się być koniecznym gwarantem ochrony wartości wspólnotowych (społeczna kontrola nad wymiarem sprawiedliwości) oraz interesów stron, zainteresowanych możliwością udziału publiczności. Nie dochodzi wówczas do rozpowszechniania danych osobowych ani danych objętych sferą prywatności czy szerzej autonomii jednostki w sposób większy niż w wypadku publiczności obecnej fizycznie na sali rozpraw. Spełnione są wszystkie wymogi bezpieczeństwa informatycznego ochrony danych osobowych. Ponadto, dostęp ten nie niesie ze sobą niebezpieczeństw większych, niż dostęp publiczności będącej osobiście obecną na sali rozpraw. Różnica polega na tym, że publiczność online słyszy i widzi mniej niż osoby będące na sali (na skutek transmisji do publiczności obrazu z kamery skierowanej na przewodniczącego posiedzenia). Będzie tak wówczas, gdy w ramach rozprawy online – na salę rozpraw stawi się jakikolwiek uczestnik. Publiczność fizycznie obecna na sali rozpraw z samej swej istoty słyszy i widzi przebieg rozprawy jawnej (pod warunkiem braku wyłączenia jawności). Sąd nie transmituje przebiegu rozprawy w mediach społecznościowych, na stronach streamingowych, ani nie udostępnia późnej nagrań z nich. Warunkiem uczestniczenia w rozprawie jest wcześniejsza zgłoszenie chęci udziału w niej, uzyskanie karty wstępu – linku do odpowiedniej platformy, przy pomocy której przeprowadza się rozprawę online. Wprowadzając ewentualne rozwiązania w tym zakresie należy pamiętać o problemie wykluczenia cyfrowego, który dotyczy znacznej części naszego społeczeństwa.

8. Wnioski końcowe

Obowiązujący obecnie model postępowania karnego w kręgu cywilizacji europejskiej jest konsekwencją przeobrażeń i doświadczeń na przestrzeni lat, co jest dowodem na wielkie znaczenie ciągłości prawa oraz siłę tradycji prawnej. Na przeobrażenia form procesu karnego na przestrzeni dziejów wpływ miał szereg różnego rodzaju czynników. Współczesny model postępowania karnego jest wynikiem zarówno negatywnych doświadczeń związanych ze średniowiecznym procesem inkwizycyjnym, jak również skutecznej zmiany tej formy procesu w epoce Oświecenia.

Zmiany legislacyjne, których przedmiotem były w ostatnich latach przepisy dotyczące jawności wewnętrznej i zewnętrznej, jak również praktyczne problemy związane z przestrzeganiem zasady jawnego rozpoznania sprawy w dobie epidemii COVID-19, stanowią dowód, iż problematyka jawności postępowania karnego pozostaje wciąż ważna i aktualna. Wskazać należy, iż również rozwój techniczny stawia nowe wyzwania przed organami wymiaru sprawiedliwości m.in. w zakresie takiej organizacji pracy sądów, aby można było zapewnić udział publiczności w rozprawach, które są prowadzone zdalnie. Oprócz odpowiednich rozwiązań prawnych, duże znaczenie dla zapewnienia jawności postępowania karnego mają osoby stosujące przepisy prawa, czego najlepszym przykładem są zarządzenia wydawane w dobie pandemii przez prezesów poszczególnych sądów. W takim samym stanie prawnym obowiązującym na terenie całego kraju, zarządzenia wydawane przez wspomniane osoby różniły się w sposób diametralny. Jak już wspomniano, mocą jednych zarządzeń wyłączono udział publiczności w jawnych rozprawach bądź posiedzeniach, zaś inne zarządzenia nie zawierały żadnych ograniczeń w tym zakresie. W mojej ocenie dowodzi to, iż oprócz odpowiednich regulacji prawnych, duże znaczenie ma także praktyka stosowania przepisów przez organy wymiaru sprawiedliwości. Istotne jest, aby standard jawności był powszechnie respektowany.

W mojej ocenie zasada jawności zewnętrznej postępowania – mimo ostatnich zmian legislacyjnych – jest należycie zabezpieczona w świetle obowiązujących przepisów prawa. Zasada jawności jest wprost sformułowana w Konstytucji RP, zaś szczegółowe regulacje, zawarte się w przepisach Kodeksu postępowania karnego, co do zasady, spełniają standard konstytucyjny oraz konwencyjny. Niepokój budzi natomiast zmiana art. 360 § 2 k.p.k. Przepis ten w obecnym brzmieniu narusza przepis art. 45 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, albowiem ostateczna decyzja w przedmiocie wyłączenia jawności rozprawy powinna być podejmowana przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, a nie przez prokuratora. Może to prowadzić do naruszenia praw stron postępowania, w tym prawa do obrony oskarżonego.

Ponadto przepis art. 360 § 2 k.p.k. stoi w sprzeczności z art. 78 Konstytucji RP, albowiem sprzeciw prokuratora ma charakter wiążący dla sądu. Przepis art. 360 § 2 k.p.k. narusza również zasadę trójpodziału władzy poprzez przypisanie prokuratorom uprawnień, które ściśle wynikają z kompetencji zastrzeżonych w Konstytucji RP wyłącznie na rzecz władzy sądowniczej (art. 10 ust. 2 w zw. z art. 175 i art. 177 Konstytucji RP). Przyjęte rozwiązanie powoduje, że *de facto* ostateczna decyzja w przedmiocie jawności rozprawy głównej należy do prokuratora, albowiem nawet jeżeli w sprawie występuje jedna lub więcej przesłanek uzasadniających wyłączenie jawności rozprawy w całości lub w części, to decydujące znaczenie ma sprzeciw lub jego brak ze strony prokuratora.

W zakresie jawności wewnętrznej wskazać natomiast należy na obawy związane z dążeniem ustawodawcy do zwiększenia sprawności postępowania kosztem ograniczenia stronom możliwości uczestniczenia w czynnościach procesowych, czego przykładem jest wspomniany art. 378a k.p.k. W tej sytuacji niezwykle istotne znaczenie ma praktyka stosowania przepisów przez organy wymiaru sprawiedliwości oraz dokonywania przez te organy wykładni przepisów w taki sposób, aby postępowanie w dalszym ciągu spełniało wymogi rzetelnego procesu karnego.